

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa M. Z.
przeciwko Skarbowi Państwa-Komendantowi Miejskiemu Policji w T.
i Gminie Miasta T.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód powołał się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), będącą konsekwencją oczywistego i rażącego naruszenia prawa wskutek przyjęcia, że ingerencja władzy publicznej w dobra osobiste nieoparta na przepisach prawa, lecz na uzasadnionym interesie i braku winy osób ingerujących, może być zgodna z prawem, a więc nie jest bezprawna w rozumieniu art. 24 k.c., a ponadto, „że zawiadomienie prokuratury o popełnieniu przestępstwa złożone przez władze publiczne i założenie Niebieskiej Karty z powodu doradzania swojej matce niezgodnie z zamierzeniami władz i z powodu braku współpracy z władzą w zakresie sprawowania opieki nad matką, było w pełni uzasadnione w świetle prawa”.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo też podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. Pamiętać przy tym trzeba, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania złożonym w oparciu o tę przesłankę skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy.

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie potwierdza tezy powoda o jej oczywistej zasadności.

Obowiązkiem powoda w sprawie o ochronę dóbr osobistych jest przede wszystkim zidentyfikowanie dobra osobistego i działania sprawcy, które w to dobro miało godzić lub mu zagrażać. W ramach uzasadnienia żądania powód powoływał się na naruszenie jego prywatności przez ingerencje pracowników socjalnych i stałe monitorowanie sytuacji w rodzinie powoda oraz na naruszenie jego dobrego

imienia przez stałe dyskredytowanie go jako opiekuna matki. Wszystkie ustalone przez Sądy *meriti* zdarzenia, w związku z którymi powód chce powiązać odpowiedzialność za naruszenie własnych dóbr osobistych były podejmowane przez upoważnione do nich osoby i w zakresie ustalonych na ich rzecz kompetencji, a zmierzały do udzielenia jego matce pomocy medycznej i opiekuńczej, której niewątpliwie potrzebowała. Jak wskazały Sądy *meriti*, jeżeli pracownicy i funkcjonariusze pozwanych wkraczali nawet w sferę prywatności i życia rodzinnego powoda, to czynniki to ze względu na obecność w tej sferze matki powoda, o której zdrowie i życie, ale także godne funkcjonowanie w warunkach choroby, byli obowiązani dbać. Mieściło się to bowiem w zakresie kompetencji przyznanych im przez ustawę z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (tekst jedn. Dz.U. 2019 r. poz. 1507) oraz przez art. 304 § 2 k.p.k.

Dobra osobiste jako wartości niematerialne związane z człowiekiem mają to do siebie, że wymagają postrzegania i opisywania ich właściwości w pewnej hierarchii, która znajduje odbicie także w przepisach poświęconych ich ochronie (zob. np. wyodrębnienie roszczeń ochronnych w art. 444-446 k.c.). Dążenia podjęte w celu ochrony najważniejszych takich dóbr, bez których nie istnieją pozostałe, a mianowicie zdrowia i życia, mogą godzić w dobra wtórne dla nich, a zatem np. prywatność, intymność, życie rodzinne, nie tylko samego uprawnionego, ale i osób pozostających z nim w relacji bliskości. Matka powoda i on sam, jako osoba tworząca z nią rodzinę i pozostająca z nią w jedynym gospodarstwie domowym, byli zakwalifikowani do korzystania ze świadczeń pomocy społecznej, a zatem świadczeń udzielanych ze środków publicznych, a skoro te świadczenia przyjmowali, to musieli liczyć się i z tym, że pracownicy pomocy społecznej będą weryfikowali stopień, w jakim świadczenia są konsumowane ale także zakres potrzeb matki powoda, jako uprawnionej do świadczeń i sposób ich zaspokojenia. Powód powinien liczyć się z tym, że oceny pracowników pomocy społecznej co do potrzeb jego matki i stopnia oraz sposobu, w jaki powinny być zaspokojone, mogą różnić się od jego własnych ocen w tej kwestii.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

aj

at